



Pakistan po wyborach – krucha stabilizacja

Patryk Kugiel

Przeprowadzone 8 lutego wybory parlamentarne w Pakistanie niespodziewanie wygrali kandydaci powiązani z Ruchem na rzecz Sprawiedliwości Pakistanu (PTI) byłego premiera Imrana Khana. Mimo to największe szanse na sformowanie rządu mają Pakistańska Liga Muzułmańska (PML-N) i Pakistańska Partia Ludowa (PPP). Rządy koalicyjne oznaczają mniejszą stabilność i większe problemy z rozwiązaniem problemów gospodarczych. Wzmacniają też ponownie pozycję armii. Uformowanie nowego rządu otwiera jednak drogę do poprawy relacji z sąsiadami i zachodnimi partnerami, w tym USA i UE.

Wyniki wyborów. 128,5 mln uprawnionych do głosowania Pakistańczyków (z 240 mln mieszkańców) wybrało członków Zgromadzenia Narodowego oraz reprezentantów czterech parlamentów prowincjonalnych. W 336-osobowym parlamencie 266 deputowanych wybieranych jest w głosowaniu, a pozostałych 70 mandatów jest zarezerwowanych dla kobiet i mniejszości. Są one przyznawane proporcjonalnie do uzyskanego przez partie poparcia. Według oficjalnych wyników najwięcej mandatów (101) zdobyli kandydaci niezależni, w zdecydowanej większości powiązani z partią Imrana Khana PTI. Faworyt wyborów, PML-N byłego trzykrotnego premiera Nawaza Sharifa, uzyskała wynik poniżej oczekiwań i zdobyła 75 mandatów, a PPP pod przywództwem Bilawala Bhutto, syna dwukrotnej premier Benazir Bhutto – 54. Żadna partia nie uzyskała zatem większości w parlamencie. Główne partie podzieliły się wygranymi w prowincjach – PML-N będzie zapewne samodzielnie rządzić w największym Pendżabie, PPP w Sindzie, PTI w Chajber Pasztunchwa, a w Beludżystanie potrzebna będzie koalicja kilku partii.

Niespodziewany triumf zwolenników Khana. Wybory były postrzegane głównie przez pryzmat konfrontacji Imrana Khana, premiera w latach 2018–2022, z potężną armią, która rządziła państwem przez ponad 30 lat i zachowała duży wpływ na politykę, sądownictwo oraz media. Choć zwycięstwo w wyborach w 2018 r. Khan zawdzięczał poparciu wojska, ich relacje zaczęły pogarszać się od 2021 r., m.in. z powodu sporów wokół nominacji szefa wojskowego

wywiadu ISI. W kwietniu 2022 r. Khan stracił stanowisko w wyniku wotum nieufności, a władzę przejęła szeroka koalicja PML-N, PPP i mniejszych partii z premierem Shehbazem Sharifem, młodszym bratem Nawaza. Tym samym Khan nie miał wpływu na wybór nowego szefa armii, którym w listopadzie 2022 r. został jego osobisty przeciwnik, gen. Asim Munir. W lipcu 2023 r. skończyła się kadencja parlamentu i powołano tzw. rząd techniczny, który miał kierować państwem na czas wyborów.

Khan uważał usunięcie go z urzędu za zagraniczny spisek zorganizowany przez armię i USA, które chciały ukarać go za neutralną postawę wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę i wizytę w Moskwie 24 lutego 2022 r., czyli w dniu ataku. Organizując masowe marsze i protesty, Khan chciał doprowadzić do przyspieszonych wyborów. Coraz ostrzej i publicznie krytykował armię, za co wojskowi chcieli usunąć go z polityki. Po zamieszkach, które wybuchły po krótkotrwałym aresztowaniu Khana w maju 2023 r., tysiące jego zwolenników trafiły do więzień, a członkowie PTI zmuszeni byli do zmiany partii lub wycofania się z polityki. Władze i armia wywierały presję na media, aby nie publikowały wypowiedzi Khana, a wybory zostały przesunięte na luty br., by osłabiła popularność byłego premiera. W sierpniu ub.r. Khan trafił do więzienia na trzy lata, skazany za korupcję. Tydzień przed wyborami usłyszał trzy dodatkowe wyroki – łącznie 31 lat. Sam nie mógł wziąć udziału w wyborach, a członkowie jego partii PTI musieli startować jako kandydaci niezależni.

BIULETYN PISM

W tym kontekście dobry wynik wyborczy zwolenników Khana jest wyrazem jego niesłabnącej popularności, a jednocześnie wotum nieufności dla tradycyjnych partii oraz wojska. Pozycji Khana przysłużyło się usunięcie z urzędu w momencie, kiedy sytuacja gospodarcza zaczęła się pogarszać, a nowy rząd musiał wprowadzać niepopularne reformy. Represje ze strony wojska i elit politycznych budowały obraz Khana jako męczennika, który jedyny może zmienić nieefektywny system polityczny. Mimo zwycięstwa PTI nie uzyskała jednak wystarczającej liczby mandatów, by sformować rząd. Jej członkowie, startując jako kandydaci niezależni, nie biorą udziału w podziale 70 mandatów zarezerwowanych dla partii. Nie wiadomo też, czy Khan wyjdzie z więzienia, ponieważ może być skazywany w kolejnych postępowaniach przeciwko niemu, których łącznie toczy się ponad 150. Jego postawie mogą być poddawani presji, by zmienili przynależność partyjną. PTI wystawiła jednak kandydata na premiera (Omar Ayub Khan) i kontestuje wyniki w wielu okręgach, licząc na zyskanie większości.

Wyzwania nowego rządu. Wynik wyborów umożliwia powrót do władzy szerokiej koalicji obejmującej PML-N, PPP i mniejsze partie, która rządziła od 2022 r. Słabszy niż oczekiwany wynik PML-N zmniejszył szansę Nawaza Sharifa na sprawowanie po raz czwarty funkcji premiera. W rezultacie akceptowalnym kandydatem jest Shehbaz Sharif, który może stanąć po raz drugi na czele rządu. Nowy gabinet musi powstać w ciągu trzech tygodni od wyborów. Słaby mandat, szeroki skład koalicji i oskarżenia ze strony PTI o fałszerstwa wyborcze będą utrudniały stabilizację polityczną i osłabiały pozycję władzy cywilnej względem wojska.

Do głównych zadań nowego rządu należy przezwyciężenie kryzysu gospodarczego. Według Banku Światowego pakistańska gospodarka po wysokich wzrostach w 2021 r. (5,8%) i 2022 r. (6,1%) w 2023 r. wpadła w recesję (-0,6% PKB). Malejące rezerwy walutowe, deprecjacja waluty (o 20% w stosunku do dolara w 2023 r.) czy rosnące koszty obsługi długu osłabiły aktywność gospodarczą. Katastrofalne powodzie w 2022 r. oraz wzrost cen surowców energetycznych i nawozów uderzyły w rolnictwo, gdzie pracuje 44% zatrudnionych. Wysoka inflacja (w grudniu ub.r. 29,6%), obniżki wynagrodzeń i rosnące bezrobocie spowodowały zubożenie milionów obywateli. Przed bankructwem uchronił Pakistan przyznany w lipcu 2023 r. program pomocowy MFW o wartości 3 mld dol., jednak związane z nim reformy wymusiły m.in. zmniejszenie subwencji, doprowadzając do wzrostu cen energii i żywności.

Innym wyzwaniem jest pogarszający się stan bezpieczeństwa i napięte relacje z sąsiadami. Po przejęciu przez talibów władzy w [Afganistanie](#) w 2021 r. w Pakistanie wzrosła liczba ataków terrorystycznych (w 2023 r. o 70% r/r) i ofiar (o 80%). Pakistan oskarżał talibów o udzielanie schronienia

pakistańskim ekstremistom. Było to oficjalnym powodem decyzji z października ub.r. o deportacji 1,7 mln Afgańczyków nielegalnie przebywających na pakistańskim terytorium. Choć decyzja cieszyła się poparciem społecznym, pogorszyła relacje z Afganistanem. Sytuację bezpieczeństwa komplikują protesty ludności i działania separatystów w Beludżystanie oraz nasilone przed wyborami zabójstwa polityczne i ataki na siedziby partii.

W styczniu br. zaostrzyły się ponadto relacje z Iranem, gdy po irańskim ostrzale zginęło kilku pakistańskich żołnierzy i cywilów. Sprowokowało to władze Pakistanu do ataków odwetowych. Choć relacje udało się szybko ustabilizować, sytuacja na granicy pozostaje napięta. Relacje z zachodnim sąsiadem – Indiami – są wrogie od długiego czasu, a słabe władze cywilne w Pakistanie nie odważyły się na pojednawcze gesty w ostatnich latach. Jedynym sąsiadem, z którym Pakistan ma dobre relacje, są Chiny, które rozbudowują wpływy na jego terytorium, np. przez inwestycje infrastrukturalne.

Wnioski. Zaskakujący wynik wyborów wskazuje na przywiązanie Pakistańczyków do procesu demokratycznego i dążenie do głębokiej zmiany systemu rządów. Mimo presji ze strony armii nie udało się zmarginalizować Khana, a jego partia pozostanie silną opozycją. Choć wynik głosowania nie jest w pełni satysfakcjonujący dla nikogo, wszystkie siły mogą uznać go za korzystny – Khan potwierdził ogromną popularność, PML-N i PPP mogą wrócić do władzy, a armia zachowała uprzywilejowaną pozycję. Powrót do status quo sprzed wyborów oznacza jednak utrzymanie starych problemów i będzie utrudniał stabilizację wewnętrzną. Napięcia między rządem a opozycją (PTI) oraz Khanem a armią wskazują na duże ryzyko otwartej konfrontacji w przyszłości. Rząd koalicyjny będzie też mniej skutecznie realizował reformy gospodarcze z uwagi na różnorodne interesy tworzących go partii.

Można oczekiwać poprawy stosunków Pakistanu z kluczowymi partnerami zagranicznymi. Nowy rząd, skupiony na poprawie sytuacji gospodarczej, może być bardziej otwarty na normalizację współpracy z Indiami i odbudowę relacji z Iranem i talibami w Afganistanie. Przedłużenie wsparcia finansowego z MFW będzie wymagało też dobrych stosunków z partnerami na Zachodzie. Otwiera to możliwość naprawy relacji z USA, którym zaszkodziły ostatnie lata rządów PTI, oskarżenia o udział Amerykanów w spisku przeciwko Khanowi oraz jego bliskie relacje z Rosją. Chociaż USA, UE i Wielka Brytania wyraziły zaniepokojenie sposobem przeprowadzenia wyborów i wezwały do wyjaśnienia nieprawidłowości, zapewne uznają wyniki i będą gotowe podjąć bliską współpracę z nowym rządem. Unia Europejska może silnie zaangażować się we wspieranie reform gospodarczych i politycznych w Pakistanie, wykorzystując m.in. negocjacje na temat przedłużenia preferencji handlowych GSP+.